

*Małgorzata Słowik**

ORCID: 0000-0002-8990-9469

Ślupsk, Polska

„Obrona religijna” jako element oporu przed zmianą – w kontekście poradnictwa rodzinnego dla małżonków w kryzysie (uzależnienia, przemoc)

**‘Religious Defence’ as an Element of Resistance to Change –
in the Context of Family Counselling
for Spouses in Crisis (addictions, violence)**

Abstract: In believing spouses in crisis, it is sometimes possible to observe the occurrence of ‘religious defence’ understood as resistance to change. It involves the functioning of certain psychological defence mechanisms that lead to specific, often inadequate interpretations of religious messages (such as ‘you have to bear your cross,’ ‘God alone is enough’ or ‘turning the other cheek’) in order to justify harming others or oneself. This article presents the results of a reflection on the central problem: What is ‘religious defence’ in spouses in crisis (related to the presence of addiction and/or violence problems) in the context of family counselling in its broadest sense for people with the above-mentioned problems? A method of literature analysis was used, and information gleaned from informal interviews with those involved in family counselling within the Catholic Church – both providing and benefiting from this type of support. The article finds that the ‘religious defence’ in spouses in crisis (related to the presence of addiction and/or violence problems) involves the use of religious arguments as a form of resistance to change. The manifestations of this defence focus on the spouses’

* Dr Małgorzata Słowik, Instytut Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet Pomorski w Ślupsku, Polska; email: malgorzata.slowik@upsl.edu.pl.

thinking and functioning in the following areas: perceptions of themselves and their own problem, understanding their participation in the marital crisis, (dis)understanding love as freedom-respecting and supportive of the good, (dis)understanding forgiveness, understanding the essence of sacramental marriage and the marriage vow in difficult situations, and understanding evangelical demands such as sacrificial love, bearing the cross, self-denial or turning the other cheek, etc. The same conviction or evangelical encouragement may be interpreted differently by each spouse, depending on individual motivations. Recommendations are formulated for family counselling to be more supportive in helping marriages in crisis (related to addiction and/or violence problems). The presented text can be considered as an introduction to qualitative research on the narrative of family counselling providers in the Catholic Church – strengthening and weakening the ‘religious defence’.

Keywords: religious defence; resistance to change; marital crisis; co-dependency; family counselling; sobriety pastoral care; domestic violence.

Abstrakt: U wierzących małżonków w kryzysie można czasem zaobserwować występowanie „obrony religijnej” rozumianej jako opór przed zmianą. Wiąże się ona z funkcjonowaniem pewnych psychologicznych mechanizmów obronnych, które prowadzą do nieadekwatnych interpretacji przekazów religijnych (np. „trzeba dźwigać swój krzyż”, „Bóg sam wystarczy” czy „nastawianie drugiego policzka”) w celu usprawiedliwienia krzywdy wyrządzanej innym lub samemu sobie. W artykule zaprezentowano rezultaty rozważań nad głównym problemem: Na czym polega „obrona religijna” u małżonków w kryzysie (związanym z występowaniem problemów uzależnień i/lub przemocy) w kontekście szeroko pojętego poradnictwa rodzinnego dla osób z ww. problemami? Zastosowano metodę analizy literatury oraz skorzystano z informacji pozyskanych podczas nieformalnych rozmów z osobami zaangażowanymi w poradnictwo rodzinne w ramach Kościoła katolickiego – zarówno świadczących, jak i korzystających z tego typu wsparcia. Wyniki: „obrona religijna” u małżonków w kryzysie (związanym z występowaniem problemów uzależnień i/lub przemocy) polega na wykorzystaniu argumentów religijnych jako formy oporu przed wprowadzeniem zmian. Jej przejawy dotyczą obszarów poznawczych: postrzeganie siebie i własnego problemu, rozumienie swojego udziału w kryzysie małżeńskim, (nie)rozumienie miłości jako szanującej wolność i wspierającej w dobru, (nie)rozumienie przebaczenia, pojmowanie istoty małżeństwa sakramentalnego oraz przysięgi małżeńskiej w sytuacjach trudnych, a także rozumienie ewangelicznych wymagań, np. miłość ofiarna, dźwiganie krzyża, nastawianie drugiego policzka itp. To samo przekonanie może być interpretowane inaczej przez każdego z małżonków w zależności od motywacji. Sfor-

mułowano rekomendacje dla poradnictwa rodzinnego, aby było bardziej wspierające w pomocy małżeństwom w kryzysie. Prezentowany tekst można uznać za wprowadzenie do badań jakościowych nad narracją w Kościele katolickim – wzmacniającą i osłabiającą „obronę religijną”.

Słowa kluczowe: obrona religijna; opór przed zmianą; kryzys małżeński; współzależnienie; poradnictwo rodzinne; duszpasterstwo trzeźwości; przemoc domowa.

1. Wprowadzenie

Każdy człowiek, niezależnie od posiadania pewnych indywidualnych cech, pewnej własnej wyjątkowej złożoności i głębi życia, został wyposażony przez naturę w tzw. mechanizmy obronne wspólne wszystkim ludziom. Dzięki nim jest on w stanie funkcjonować w trudnych sytuacjach, kiedy ma znacznie ograniczony wpływ na swoje życie, np. jako dziecko, ale też jako osoba dorosła znajdująca się w szczególnie trudnym położeniu (przeżywająca dramatyczne zdarzenia losowe: utratę zdrowia, pracy, mienia itp., funkcjonująca w długotrwałym stresie, w sytuacjach określanych jako traumatyczne). Mechanizmy te pomagają mu przetrwać, ale zwykle nie sprzyjają uczeniu się, rozwojowi uczuć wyższych i umiejętności prospołecznych (ich zadaniem, jak mówi sama nazwa, jest obrona: w tym przypadku przed bolesnym zderzeniem z prawdą, z rzeczywistością, która może przytłoczyć, przerazić, rozczarować – por. Mrozowicz-Wrońska, 2021, s. 11–24). Życie w przewlekłym stresie, w sytuacjach kryzysowych może usztywnić człowieka w funkcjonowaniu opartym na tych mechanizmach, które zamiast mu pomagać, w dłuższej perspektywie zaczną go ograniczać, zniewalać, utrudniać mu racjonalne spojrzenie na rzeczywistość, a także adekwatne reagowanie na nią i korzystanie z pomocy na zewnątrz. Celem ludzkiego życia nie jest wszak trwanie, zastój, ale raczej rozwój, wzrastanie, wędrówka... „do” (na przykład do wolności, miłości, a w perspektywie duchowej: do zbawienia). Dotyczy to między innymi życia małżeńskiego i rodzinnego. W problematyce dotyczącej mechanizmów obronnych interesuje tzw. obrona religijna. Mówił o niej katolicki ksiądz Piotr Adamski – były duszpasterz gdańskiego ogniska Wspólnoty Trudnych Małżeństw Sychar, prowadzący kilka edycji warsztatów rozwoju osobistego dla chrześcijan „12 kroków ku pełni życia”, certy-

fikowany specjalista terapii uzależnień. Przedstawiał ją jako przeszkodę na drodze do prawidłowego rozwoju duchowego i psychicznego człowieka oraz jako element oporu osoby wierzącej przed wzięciem odpowiedzialności za pracę nad własnym rozwojem i wyjście z kryzysu małżeńskiego¹. Wiąże się ze swoistymi, często nieadekwatnymi do sytuacji, interpretacjami wybranych przekazów religijnych (takich jak: „trzeba dźwigać swój krzyż”, „Bóg sam wystarczy” czy „nadstawianie drugiego policzka”).

Zainspirowana spostrzeżeniami ks. Adamskiego, analizą literatury z zakresu poradnictwa rodzinnego, terapii uzależnień, przemocy domowej oraz nauczania Kościoła katolickiego o małżeństwie, jak również spostrzeżeniami z nieformalnych rozmów przeprowadzonych w latach 2020–2024 z osobami zaangażowanymi w poradnictwo rodzinne w Kościele katolickim na terenie archidiecezji gdańskiej (doradczyniami życia rodzinnego, kapłanami) i z uczestnikami warsztatów rozwoju osobistego dla chrześcijan „12 kroków ku pełni życia” rozwijam refleksję na temat zjawiska „obrony religijnej”. Choć rozmowy te nie miały charakteru formalnego badania (takiego jak wywiady pogłębione czy grupowe wywiady fokusowe), dostarczyły cennego kontekstu interpretacyjnego i pozwoliły głębiej zrozumieć praktyki oraz przekonania związane z „obroną religijną”.

Użycie informacji pochodzących z nieformalnych rozmów znajduje uzasadnienie w podejściach jakościowych, w których przyjmuje się, że wiedza badawcza nie musi wynikać wyłącznie z zaplanowanych technik zbierania danych takich jak wywiad czy ankieta. Dane mogą być pozyskiwane również w toku spontanicznych interakcji badacza z uczestnikami badanego środowiska (osoby świadczące/korzystające z poradnictwa rodzinnego dla małżeństw w kryzysie). Takie rozmowy, prowadzone w sposób swobodny, często poza oficjalnym kontekstem badania, są uznawane za cenne źródło wiedzy kontekstualnej i interpretacyjnej. W szczególności konstruktywistyczna teoria ugruntowana podkreśla rolę „danych w toku”, czyli informacji zbieranych podczas codziennego kontaktu z badanym środowiskiem, również w formie rozmów nieformalnych. Tego typu dane mogą służyć jako

¹ Do tej pory pojęcie „obrony religijnej” w naukowych publikacjach używane było w kontekście rozważań nad miejscem religii w funkcjonowaniu społeczeństwa i narodu przez Charles’a Maurrasa. O obronie religijnej (z j. fran. *défense religieuse*) pisał on w swoim dziele z 1912 roku *La politique religieuse* (Maurras, 1912).

materiał uzupełniający, pozwalający pogłębić rozumienie badanych zjawisk, a niekiedy także inspirować kodowanie i generowanie kategorii analitycznych (Charmaz, 2009, s. 37–40).

Celem teoretycznym prezentowanych analiz jest wyjaśnienie istoty i przejawów „obrony religijnej” u małżonków w kryzysie (związanym z problemem uzależnień i/lub przemocy). Natomiast celem praktycznym jest sformułowanie rekomendacji dla szeroko pojętego poradnictwa rodzinnego², dzięki czemu może być ono bardziej wspierające w rozwiązywaniu ww. problemów. Poszukuję odpowiedzi na pytanie, które uczyniłam głównym problemem analiz: Na czym polega „obrona religijna” małżonków w kryzysie (związanym z występowaniem problemów uzależnień i/lub przemocy) w kontekście szeroko pojętego poradnictwa rodzinnego dla osób z ww. problemami?

Tekst składa się z trzech części. W pierwszej wyjaśniam specyfikę kryzysów małżeńskich związanych z występowaniem problemów uzależnień i przemocy. Ukazuję zarówno psychologiczne, jak i duchowe ich aspekty, a także przedstawiam charakterystyczne, często niekonstruktywne sposoby radzenia sobie z nimi. Niekonstruktywne – ponieważ nie prowadzą do konstruktywnej zmiany: życia w trzeźwości czy w wolności od przemocy. Drogą do takiej zmiany jest przestrzeganie typowych zaleceń, znanych w środowisku pomocowym, które opisuję w drugiej części tekstu (podjęcie pracy jedynie nad sobą, skorzystanie ze specjalistycznej pomocy – terapii, uznanie problemu, zmiana postawy nad-odpowiedzialności, ochrona siebie i dzieci, szukanie pomocy u odpowiednich służb społecznych). „Obrona religijna” przejawia się w konfrontacji z tymi zaleceniami. Trzecią, kluczową część tekstu poświęcam analizie przejawów „obrony religijnej” wobec wymienionych zaleceń, prezentowanych przez określone grupy: osoby uzależnione, współ-uzależnione, stosujące przemoc i doświadczające przemocy.

² Szeroko pojęte poradnictwo rodzinne – obejmujące zarówno poradnictwo formalne (świadczone przez specjalistów), jak i nieformalne (świadczone przez osoby bez specjalistycznego przygotowania).

2. Specyfika kryzysów małżeńskich związanych z występowaniem problemów uzależnienia i przemocy

W rozwoju każdej relacji małżeńskiej pojawiają się okresy przełomowe zwane kryzysami. Kryzys oznacza czas, kiedy dotychczasowe sposoby funkcjonowania, radzenia sobie z trudnościami zawodzą i rodzi się potrzeba zmiany. Wiążą się z dyskomfortem psychicznym, cierpieniem. Kryzysy małżeńskie są naturalną konsekwencją życia dwojga ludzi ze sobą (wynikają z różnic charakteru i upodobań, ze stażu ich małżeństwa, z wchodzenia w kolejne etapy życia rodzinnego: rodzina z jednym dzieckiem, rodzina z dziećmi w wieku szkolnym, rodzina z dziećmi dorastającymi itd., albo z sytuacji losowych, takich jak: choroby, utrata pracy, problemy finansowe) (por. Cowan i Cowan, 2012; Volling i in., 2015). Kryzysy są wręcz konieczne dla odnowienia, pogłębienia więzi, ale nieodpowiednio przechodzone mogą powodować jej zapętlenie lub przeciwnie: rozluźnienie, a w perspektywie dłuższego czasu nawet rozpad.

Szczególnie niebezpieczne są kryzysy małżeńskie związane z popadaniem małżonków w uzależnienie/współuzależnienie (najczęściej dotyczące alkoholizmu, narkomanii, hazardu, seksoholizmu, siecioholizmu) oraz związane z występowaniem i nasilaniem się tzw. przemocy domowej (która często współwystępuje z ww. trudnościami) (Marshall, 2003, s. 959). Przeżywanie ww. problemów prowadzi do bogato opisanych w literaturze psychologicznych skutków funkcjonowania w rodzinie z problemem uzależnienia czy przemocy, ponoszonych zarówno przez osoby współuzależnione, uzależnione, doświadczające przemocy, stosujące przemoc, jak i przez dzieci (por. Bortolon i in., 2016; Panaghi i in., 2016; Sharma i in., 2018; Maghsoudi i in., 2019; Bacon i in., 2020; Garima i in., 2021; Margasiński, 2022). Skutki te analizowano i przedstawiono szerzej w artykule pt. *Małżeństwo w kryzysie: czy warto/należy ratować za wszelką cenę? – refleksje nad problemami klientów pomocy społecznej* (Słowik, 2021, s. 76–81).

Z perspektywy duchowej zaś kryzysy małżeńskie związane z ww. sytuacjami wynikają z oddalania się człowieka od Boga, a zwrócenia się ku pewnym „bożkom”: substancjom (alkohol, narkotyki, leki), pewnym czynnościom (hazard, seks, zakupy, praca itp.), a także ku samemu sobie („nie korzystam z leczenia, z pomocy specjalistów, bo zakładam, że sam/a sobie poradzę”, „użalam się nad sobą i sam/a na siebie wydaję wyrok: nie zasługu-

ję na lepsze życie”) lub ku drugiej osobie („zajmuję się głównie potrzebami, problemami współmałżonka, pozwalam się krzywdzić, zaniedbuję siebie i dzieci”). Bożki uzależnień oddalają człowieka od prawdy, od realnej rzeczywistości, a tym samym od Boga. Prowadzą do zniewolenia sfer psychofizycznej i duchowej w człowieku (por. Dziewiecki, 2021). Gerald May ujął to następująco: „Uzależnienia czynią z nas bałwochwalców, ponieważ zmuszają nas do hołdowania obiektom przywiązania i uniemożliwiają przez to szczerą miłość do Boga i naszych bliźnich” (May, 1995, s. 127). Przemoc zaś, często współwystępująca z uzależnieniami, w duchowym ujęciu jest grzechem przeciwko życiu, godzi w obraz Boga w krzywdzonej osobie. Człowiek uwikłany w uzależnienie i/lub przemoc po jakimś czasie zdaje sobie sprawę, że stał się niewolnikiem danej substancji/czynności, skłonności, próbuje odzyskać wolność, ale opierając się jedynie na własnych siłach, prędzej czy później doświadcza porażki. W małżeństwach dotkniętych takimi kryzysami Bóg, wiara, modlitwa zaczynają być traktowane przedmiotowo – jako środek, narzędzie do przetrwania trudnego czasu (kiedy odczuwamy konsekwencje uwikłania) lub jako źródło nadziei na magiczne rozwiązanie problemu bez potrzeby osobistego zaangażowania się. Duchowe podłoże opisywanych tu problemów przedstawiono szerzej w artykule pt. *Ratowanie małżeństw sakramentalnych z problemem uzależnienia i/lub przemocy (żyjących razem i w separacji) – perspektywa duchowa* (Słowik, 2022).

W trakcie przeżywania takich kryzysów małżonkowie stosują różne różne sposoby radzenia sobie (por. Chinnu i Suja, 2020). Obrazowym ćwiczeniem na odkrycie tych sposobów (niewystarczających dla rozwiązania problemu uzależnień/współuzależnień, przemocy) jest sporządzenie listy działań (i praktyk religijnych) podejmowanych, aby poradzić sobie z problemem uzależnienia i przemocy (własnym lub współmałżonka) (tabela 1). Takie ćwiczenie praktykowane jest w grupach psychoedukacyjnych i terapeutycznych.

Większość wymienionych działań okazuje się nie tylko nieskuteczna, ale wręcz nasila rozwój uzależnienia, współuzależnienia czy przemocy. Wplątuje w mechanizm iluzji („jeszcze nie jest tak źle”, „jeszcze mam kontrolę”, „inni mają gorzej”) i zaprzeczania („to nie alkoholizm”, „to nie przemoc”, „nie potrzebuję pomocy” albo „i tak nie da się pomóc w tej sytuacji”). Owo wplątanie-uwikłanie stanowi o specyfice kryzysów małżeńskich związanych z uzależnieniami i/lub przemocą.

Tabela 1. Przykłady działań (i praktyk religijnych) podejmowanych, żeby poradzić sobie z problemem uzależnienia i/lub przemocy

	Co robiłaś/robiłeś, aby ograniczyć/przestać pić i/lub stosować przemoc?	Co robiłaś/robiłeś, aby współmałżonek przestał pić, stosować przemoc?
Przykłady podejmowa- nych działań	– obiecywanie samemu sobie – składanie obietnic bliskim osobom – okresy abstynencji – „wszywki” – próby kontrolowanego picia – zamienianie nałogów – chodzenie na mitingi AA	– tłumaczenie, pouczanie, moralizowanie – pilnowanie, kontrola wyjść, powrotów – rezygnacja z własnych wyjść (dla własnej rozrywki, wypoczynku) – ograniczenie kontaktów towarzyskich – angażowanie rodziny w pilnowanie – kontrola ilości spożywanego alkoholu – kontrola i ograniczanie wydatków na alkohol – picie razem, żeby on/ona mniej wypił/a – wylewanie, wyrzucanie alkoholu – dbanie o niego/nią, żeby był/a zadowolony/a (ubranie, kuchnia, łóżko, zakupy, zachcianki) – ostrożność, żeby go/jej nie zdenerwować, unikanie drażliwych tematów, ukrywanie własnych błędów i „wykroczeń” – uciekanie do rodziny, znajomych (okresowe wyprowadzki), – grożenie rozstaniem, szantaże emocjonalne – awantury – podsyłanie odpowiedniej literatury, filmów – prośby o zaprzestanie picia, krzywdzenia – żądanie pójścia na leczenie – wzywanie policji, zakładanie NK
Przykłady praktyk religijnych	– akty zawierzenia Maryi, św. Józefowi, ..., Bogu – ślubowanie przed Najświętszym Sakramentem, śluby trzeźwości – częsta spowiedź i eucharystia – Nowenna pompejańska itp.	– akty zawierzenia Maryi, św. Józefowi, ..., Bogu – częsta spowiedź i eucharystia – Nowenna pompejańska itp., do św. Rity itp.

Źródło: opracowanie własne.

O specyfice tych kryzysów świadczy również fakt, że generują one wysokie poziom stresu, napięcia, do którego można się patologicznie przystosować (owo przystosowanie staje się elementem tzw. współzależnienia), mogą więc przybierać formę chroniczną, szczególnie gdy nie są rozwiązywane, a jedynie „wytrzymywane”. Prowadzą wówczas do utrwalenia patologicznego funkcjonowania związku, rodziny lub do jej formalnego rozpadu. Aby je przezwyciężyć konieczne jest skorzystanie ze specjalistycznej pomocy z zewnątrz, sposobem na ich przezwycięzenie jest indywidualna praca każdego z małżonków – zanim skieruje się ich na terapię par (por. Beavers, 1982; McCollum i Stith, 2008; Wolska, 2011; Karakurt i in., 2016; Hurlless i Cottone, 2018).

Podsumowując, kryzysy małżeńskie związane z uzależnieniami i/lub przemocą są szczególnie trudne, ponieważ prowadzą do głębokich zmian w funkcjonowaniu pary. W kontekście duchowym te kryzysy wynikają z oddalania się od Boga. Gdy małżeństwo doświadcza kryzysu wywołanego przez uzależnienie lub przemoc, naturalnym odruchem małżonków jest podejmowanie różnych działań mających na celu opanowanie sytuacji i przywrócenie równowagi. Często są to jednak próby intuicyjne, oparte na własnych przekonaniach, emocjach lub wierze, które mimo dobrych intencji okazują się nieskuteczne, a czasem wręcz pogłębiają problem. Dla rozwiązania problemu niezbędne jest stosowanie się do konkretnych zaleceń, które zostaną przedstawione poniżej – w perspektywie psychologicznej i duchowej.

3. Kluczowe zalecenia kierowane do małżonków w kryzysie (związanym z uzależnieniem i/lub przemocą) – w podejściu psychologicznym i duchowym

Z perspektywy psychologicznej małżonkowie przeżywający kryzysy związane z występowaniem: uzależnienia, współzależnienia, przemocy nie są w stanie odzyskać zdrowia (szczególnie w sferze poznawczej i emocjonalnej) bez skorzystania ze specjalistycznej pomocy. Do form tej pomocy należy: psychoedukacja (zdobywanie wiedzy na temat przeżywanego problemu i zdrowych sposobów radzenia sobie z nim) i terapia psychologiczna (czyli praca nad zmianą szkodliwych przekonań, schematów myślenia, nawyków – wzmacniających problem; praca nad rozpoznawaniem i konstruktywnym zaspokajaniem własnych potrzeb, nad rozpoznawaniem i radzeniem sobie

z oznakami „głodu”, „nawrotu”, a u osób doświadczających przemocy ma to być też praca nad wzmocnieniem poczucia godności i uznania prawa do ochrony siebie, dzieci). Uzupełnieniem tych form może być uczestniczenie w grupach samopomocowych i grupach wsparcia. Potrzeba rekomendowania pomocy specjalistycznej wobec przytoczonych tu problemów wynika ze specyfiki uwzględnianych tu problemów (uzależnień i przemocy). Osoby świadczące szeroko pojęte poradnictwo rodzinne dla małżeństw doświadczających takich problemów (czyli nie tylko specjaliści, ale też osoby świadczące poradnictwo niespecjalistyczne: jako osoby pierwszego kontaktu, doradcy rodzinni, liderzy grup i wspólnot) powinny posiadać choć podstawy rzetelnej wiedzy na temat istoty tych problemów oraz znać możliwości i ograniczenia w świadczeniu mądrej pomocy. W tych przypadkach można bowiem, mając nawet czyste i dobre intencje, pomagać nie tylko nieskutecznie, ale i szkodliwie. Szkodliwa pomoc osobom uzależnionym polega na przykład na zachęcaniu ich wyłącznie do abstynencji bez wskazywania konieczności podjęcia terapii, na angażowaniu współmałżonków i innych osób w ich kontrolowanie. Natomiast szkodliwa pomoc osobom współuzależnionym i doświadczającym przemocy to na przykład wzmacnianie ich skłonności do kontrolowania małżonka/ki, do dostosowania się do jego oczekiwań i zachowań. To, co proponują specjaliści w dziedzinie leczenia uzależnień i współuzależnień, zarówno swoim klientom, jak i osobom nieprzygotowanym do tego typu pomocy, może wydawać się zbyt radykalne czy ryzykowne (np. zalecenia dla bliskich, aby nie wybawiać alkoholika z każdej opresji, ale pozwolić mu na ponoszenie konsekwencji – tzw. osiągnięcie dna; albo inne związane z poprzednim zalecenie dla osób współuzależnionych, aby zajęły się przede wszystkim sobą i dziećmi, a przestały kontrolować uzależnienie współmałżonka). Jednocześnie współuzależnionym małżonkom zaleca się podjęcie własnej terapii, abstynencji, praktykowanie zasady „dom bez alkoholu”, a także przeprowadzenie tzw. interwencji domowej, której celem jest zmotywowanie osoby uzależnionej do leczenia poprzez postawienie jej ultimatum („albo leczenie, albo...”) (por. Sztander, n.d.; Siudak, n.d.). Sami trzeźwiejący alkoholicy potwierdzają, że tylko tzw. osiągnięcie dna było w stanie zmotywować ich do walki o trzeźwość. Każdy ma oczywiście swoje indywidualne poczucie dna: dla jednych będzie to dostrzeżenie przerażenia w oczach własnego dziecka, a dla innych dopiero problemy psychiczne tego dziecka (samookaleczenia, depresja, próby samobójcze); dla jednych będzie

to kolejna kompromitacja na spotkaniu firmowym, a dla innych dopiero utrata pracy (Kirouac i Witkiewitz, 2017, s. 1602–1609). Zdaniem trzeźwiejących alkoholików wszelkie „ratownicze” zabiegi współmałżonków czy znajomych są skuteczne jedynie pozornie i okresowo. Podobnie ich samodzielne próby utrzymywania abstynencji, choć często się udawały, to jednak nie szły w parze z trzeźwieniem umysłu i powiązane były z labilnością emocjonalną, wybuchowością, popadaniem w inne nałogi czy zachowaniami obsesyjno-kompulsyjnymi (tzw. picie na sucho) (por. Forum Portalu Alkoholizm. Akcja SOS, n.d.; Forum Pomocy Sychar, n.d.; Małek, 2018; Ośrodek Terapii Uzależnień Nowe Życie, 2022). Stąd potrzeba pracy terapeutycznej w walce z uzależnieniem. W celu zatrzymania przemocy zaleca się natomiast osobom jej doświadczającym udział w grupach psychoedukacyjnych, terapeutycznych (między innymi rozwijanie umiejętności asertywności, stawiania granic) oraz zgłaszanie aktów przemocy na policję. Osoby mające problem z kontrolowaniem zachowań agresywnych, przemocowych także powinny skorzystać z psychoedukacji, treningu zastępowania agresji czy terapii indywidualnej.

Istotna jest też mądra pomoc i wsparcie ze strony najbliższego otoczenia na rzecz „trzeźwienia pary”. Osobom z kręgu dalszej rodziny i znajomym osób z problemami uzależnienia czy przemocy zaleca się głośne nazywanie problemu, odmowę częstowania/kupowania alkoholu, wymaganie od uzależnionego małżonka bezwzględnego zaprzestania picia/zażywania i rozpoczęcia leczenia. Jednocześnie należy pozwalać mu na doświadczanie występujących negatywnych konsekwencji picia (nie pocieszać, nie wyręczać – jedynie stanowczo i z troską mówić o konieczności leczenia) i wspierać w podobnej postawie jego współmałżonkę (Chmielewska, n.d.).

Z perspektywy duchowej zaś małżonkom przeżywającym kryzysy związane z występowaniem: uzależnienia, współuzależnienia, przemocy zaleca się podjęcie pracy duchowej nad ich osobistą relacją z Bogiem – nawrócenie (przekładającą się na relacje z samym sobą i z bliskimi), co powinno iść w parze, zgodnie z tezą o integralności ciała i ducha, z abstynencją (w przypadku uzależnień) i podjęciem pracy terapeutycznej. W pracy duchowej pomagają wówczas sakramenty (pokuty i Eucharystii), rozważanie Słowa Bożego, praktykowanie „Modlitwy o pogodę ducha”, składanie ślubów abstynencyjnych, uczestnictwo we wspólnotach dla osób uzależnionych i ich rodzin. Tego typu rekomendacje można odnaleźć u podstaw działalności katolic-

kich duszpasterstw czy ośrodków trzeźwości (por. Górka Jezuici, n.d.; Weyna Szczepańska, 2018), ale też w poradnictwie chrześcijańskim (por. Warner i Bernard, 1982; SAMHSA, n.d.; Varghese, n.d.; Babb, 2014; Clinebell, 2014; Sonia, 2019; Grim i Grim, 2019). Nawet jeśli kładzie się w nich duży akcent na pracę duchową, to nie wolno utożsamiać tego z wykluczaniem pracy terapeutycznej. Praca duchowa promowana w duszpasterstwach trzeźwości ma wzmacniać pracę nad psychiką:

Nasze doświadczenie uczy, że jeśli ktoś jest uzależniony, ślubowanie może, co prawda, zatrzymać objawy uzależnienia, nie leczy jednak przyczyn choroby. „Górka” jest przestrzenią działania łaski Bożej, w której Bóg zaprasza do przełamania swej dumy, sięgnięcia po pomoc i podjęcia pracy nad sobą [...] Ślubowania trzeźwościowe nie zastępują programów terapii uzależnień, lecz je wspomagają (Górka Jezuici, n.d.).

Małżonkom katolickim zaleca się także modlitwę za siebie nawzajem i wierność przysiędze małżeńskiej, również w sytuacjach formalnej separacji.

Oba obszary: pracę psychologiczną i duchową potrzebną do rozwiązywania problemów uzależnień i przemocy z powodzeniem uwzględniają i integrują różne wersje programu „12 kroków”, opartego na tradycji Wspólnoty Anonimowych Alkoholików (wersję dla osób uzależnionych i wersję dla bliskich oraz rodzin żyjących z osobami uzależnionymi, a także interesującą nas w tej pracy wersję „12 kroków dla chrześcijan”): „W programie tym dynamicznie współdziałają i łączą się doświadczenie i wiedza, wiara i uduchowienie, co ma znaczenie terapeutyczne” (Finski, 2000, s. 2). Uwaga: małżonkowie, chcąc realizować ten program, muszą to robić indywidualnie, każdy w innej grupie.

Podsumowując, w obu podejściach: psychologicznym i duchowym do pracy z małżonkami w kryzysie związanym z problemem uzależnień i przemocy zaleca się małżonkom przede wszystkim osobistą indywidualną pracę nad sobą, nad swoim osobistym zdrowieniem (ciała, psychiki) i nawróceniem. Terapia dla par z problemem uzależnienia/przemocy, podobnie jak uczestniczenie obojga małżonków w jednej grupie programu 12 kroków, są przeciwwskazane (por. Beavers, 1982; McCollum i Stith, 2008; Wolska, 2011; Karakurt i in., 2016; Hurless i Cottone, 2018; Słowik, 2021, s. 72). Warto mieć jednak świadomość, że poprawa indywidualnego funkcjonowania jednego

małżonka daje szansę na poprawę jego funkcjonowania w relacji małżeńskiej (szczególnie w rozumieniu systemowym), ale w kontekście problemu uzależnień/przemocy nie gwarantuje poprawy obustronnej relacji (por. Klimczak, 2019; Salonia i in., 2021; Rajamani, 2021). Jeśli druga osoba nie podejmie pracy nad sobą, to w obliczu obserwowanych i nieakceptowanych u współmałżonka zmian (w jej odczuciu niekorzystnych) jej trudne zachowania mogą się wręcz nasilić.

4. Przejawy „obrony religijnej” wobec zaleceń dla małżonków w kryzysie (związanym z problemem uzależnienia i/lub przemocy)

W niniejszej części zostaną przedstawione konkretne przejawy „obrony religijnej”, obserwowane w reakcjach małżonków dotkniętych problemem uzależnień i/lub przemocy na zalecenia kierowane do nich w toku procesu pomocy. Analiza tych przejawów pozwoli lepiej zrozumieć, w jaki sposób religia – choć sama w sobie nie jest źródłem patologii – może być wykorzystywana jako mechanizm oporu wobec zmiany, a nawet jako narzędzie samousprawiedliwienia czy racjonalizacji cierpienia wypływającego z trwania w destrukcyjnej sytuacji.

Przejawy „obrony religijnej” wyróżniam i charakteryzuję na tle następujących zaleceń kierowanych do małżonków przeżywających kryzysy związane z uzależnieniami i przemocą:

1) Zalecenia dotyczące podjęcia pracy jedynie nad sobą. Małżonkowie uwięzieni w problemy uzależnienia i przemocy są tak skoncentrowani na oczekiwaniach względem siebie nawzajem, że z trudem przyjmują zalecenia do porzucenia tych oczekiwań i zajęcia się wyłącznie sobą. Wiąże się to z lękiem przed utratą kontroli nad drugą osobą i z lękiem przed rozpadem związku na skutek ewentualnych zmian w sobie.

Stosowana wówczas „obrona religijna” polega na specyficznej interpretacji:

- Jedności małżeńskiej (której indywidualna terapia może zagrażać). Jedność małżeńska utożsamiana jest wówczas z taką lojalnością małżonków wobec siebie, która nie dopuszcza sytuacji koncentrowania

się na swoich potrzebach kosztem relacji z małżonkiem ani sytuacji omawiania wstydliwych spraw małżeńskich na zewnątrz. Jedność bywa też mylona z jednomyślnością³.

- Ewangelicznych zachęt do wzajemnego wspierania się w cierpieniu („jedni drugich brzemiona noście”). Wzajemne wspieranie się w cierpieniu traktowane jest przez osoby uzależnione i/lub stosujące przemoc jako wymóg adresowany do ich małżonków, natomiast przez osoby współuzależnione bardziej jako ich własna powinność. Wspieranie rozumiane jest tu jako towarzyszenie uzależnionemu/przemocowemu małżonkowi, bycie z nim/przy nim nawet, gdy niszczy siebie i rodzinę, gdy nie chce się leczyć oraz jako ponoszenie negatywnych konsekwencji jego uzależnienia i przemocowych zachowań. Podjęcie pracy jedynie nad sobą dla osoby współuzależnionej czy doświadczającej przemocy bywa postrzegane jako zagrażające nakazowi wzajemnego wspierania się (szczególnie, gdy w pracy tej odkrywamy tak niespodziewaną formę wsparcia, jaką jest pozwolenie małżonkowi na „dotknięcie dna”, samodzielne konfrontowanie się z konsekwencjami własnego uzależnienia czy krzywdzących zachowań). Świadcstwa trzeźwych alkoholików dowodzą jednak, że współuzależnieniowe wspieranie, jakie otrzymywali od swoich współmałżonek, jedynie pogłębiało ich chorobę, a nie sprzyjało zdrowieniu.
- Przekonań religijnych o potrzebie odpowiedzialności za zbawienie współmałżonka. To przekonanie, zarówno u osób współuzależnionych, jak i uzależnionych może wynikać z potrzeby sprawowania kontroli nad małżonkiem, nad jego „poprawnym prowadzeniem się”. Odpowiedzialność za zbawienie współmałżonka, jeśli uznać ją za rzeczywiście spoczywającą na małżonkach, polegałaby jednak na działaniu dla ich dobra i to patrząc z perspektywy długoterminowej, a nie z perspektywy doraźnych korzyści (złudnego poczucia kontroli nad drugim człowiekiem).

³ Tymczasem szukanie pomocy na zewnątrz (w sytuacjach takich jak doświadczanie problemu uzależnień/przemocy w małżeństwie), ratowanie siebie (i dzieci), demaskowanie krzywdzących zachowań – nie jest wymierzone przeciw jedności małżeńskiej. To raczej uzależnienie i przemoc niszczą jedność (związane z nimi kłamstwa, manipulacje, zdrady, nadużycia).

2) Zalecenie dotyczące potrzeby skorzystania z terapii. U podstaw oporu przed realizacją tego zalecenia leży wspomniany już lęk przed rozpadem związku na skutek ewentualnych zmian w sobie, we współmałżonku, ale także wstyd z powodu własnego uwikłania w uzależnienie czy przemoc. Wstyd – ponieważ skorzystanie z terapii oznacza, że już sobie nie radzę, a to dla wielu osób oznacza porażkę, której się wstydzą przed samymi sobą i przed innymi. Do tego dochodzą stereotypy: „alkoholika/alkoholiczki”, „żony alkoholika”, „ofiary przemocy”, „sprawcy przemocy”, które wzmacniają ten wstyd.

Stąd w celu „obrony religijnej” przed realizacją omawianego zalecenia pojawiają się między innymi argumenty w postaci przekonań religijnych:

- Wystarczy wiara w to, że jedynym i najlepszym lekarzem jest Jezus Chrystus, wiara w moc uzdrowień, wiara w moc modlitwy, praktykowanie postawy: „Jezu, Ty się tym zajmij”, „Bóg sam wystarczy” itp. Osoby broniące się takimi przekonaniami przed skorzystaniem z terapii nie przyjmują do wiadomości, że Bóg może działać także przez ludzi i także w procesie leczenia. Trudno oceniać, czy kierują się bardziej intencją, czy wewnętrznym przymusem całkowitej ufności Bogu, czy bardziej chcą uciec od wysiłku, jakiego wymaga proces terapeutyczny. Na pewno nie chcą być odpowiedzialne za zmiany w swoim życiu, dokonywane we współpracy z Bogiem, ale tą odpowiedzialność wolą złożyć jedynie w Jego ręce.
- Psychologia to zagrożenie duchowe, a psycholodzy to fałszywi prorocy – oddalają oni człowieka od Boga, a wzmacniają jego przekonanie o własnej mocy, samosterowności, samowystarczalności. To przekonanie swoimi korzeniami sięga początków psychologii jako nauki, w której religijność postrzegano jako przeszkodę na drodze prawidłowego rozwoju (por. Freud, 1967). Z biegiem czasu jednak w psychologii pojawiły się nurty nie tylko akceptujące ludzką potrzebę religijności i wiary (por. Fromm, 1968; Jung, 1970), ale wręcz wykorzystujące wyznawane wartości w procesie terapeutycznym (por. Frankl, 1978).

3) Zalecenia dla osób uzależnionych i/lub stosujących przemoc – dotyczące potrzeby uznania problemu. Te zalecenia, podobnie jak ww. zalecenia skorzystania z terapii, również budzą uczucie wstydu, a poza tym uczucie lęku przed niezrozumieniem, odrzuceniem, ośmieszeniem. Wstyd i lęk urucho-

miają „obronę religijną” wobec potrzeby uznania problemu, która przejawia się w formie przekonań, interpretacji usprawiedliwiających obecny stan rzeczy – jako dopuszczalny, normalny, a nawet pożądaný.

Osoby uzależnione przejawiają „obronę religijną”, specyficznie interpretując:

- ewangeliczne informacje o obecności wina w życiu Jezusa i apostołów (Jezus zamienił wodę w wino na weselu w Kanie Galilejskiej, korzystał z wina na ostatniej wieczerzy, itp.), nie dostrzegając przy tym czy bagatelizując szereg innych ewangelicznych zachęt do wolności od nałogów, do życia w trzeźwości (por. Salij, 2017; Dziewiecki, 2023);
- prawdę wiary o grzesznej naturze człowieka (wysnuwając z niej wniosek, że: „skoro nigdy nie będę idealna/ny, to nie muszę się zmieniać”) i o Bożym miłosierdziu (wysnuwając podobny wniosek do poprzedniego: „skoro Boże miłosierdzie nie ma granic, Bóg kocha człowieka takim, jaki jest, to nie muszę się zmieniać”), czyli „jakiego mnie Boże stworzyłeś, takiego mnie masz”.

Osoby stosujące przemoc przejawiają „obronę religijną”, podobnie jak osoby uzależnione, specyficznie interpretują wyżej wymienioną prawdę wiary o grzesznej naturze człowieka i o Bożym miłosierdziu. Poza tym, nie chcąc uznać szkodliwości swoich przemocowych zachowań, przywołują i specyficznie interpretują szereg przekonań religijnych, które ich zdaniem uzasadniają te zachowania. Przywołują na przykład przekonania religijne:

- na temat pozycji kobiety i mężczyzny w małżeństwie i społeczeństwie, argumentowane wyjętymi z kontekstu cytatai z Pisma Świętego (o podległości, posłuszeństwie żony, o mężu jako głowie rodziny)⁴;
- o potrzebie bezwarunkowej miłości w małżeństwie i obowiązku nieustannego przebaczenia (wymagając ich przede wszystkim od małżonka, samemu nie poczuwając się do nich)⁵;

⁴ Szerszy kontekst i interpretację przywołanych przekonań można znaleźć w artykule ks. Waleriana Bugla pt. „Podporządkowanie/posłuszeństwo żon(y) wobec męża – wymóg religijny czy kulturowy?” i ks. Jana Jędraszka pt. „Żony bądźcie uległe mężom...” (Jędraszek, 2011; Bugel, 2016).

⁵ Temat przebaczenia w małżeństwach z problemem uzależnienia i/lub przemocy przybliża ks. Marek Dziewiecki w książce *Miłość na manowcach* i artykule „Miłość w sytuacjach skrajnych” (2014a, 2014b), natomiast istotę, etapy i znaczenie przebaczenia z perspektywy psychoterapii i duchowości wyjaśnia ks. Romuald Jaworski w artykule „Przebaczenie w psychoterapii” (2016).

- o przysiędze małżeńskiej, która ich zdaniem zobowiązuje literalnie do realizowania ślubu: „że Cię nie opuszczę aż do śmierci”, o nierozdzielności małżeństwa sakramentalnego – rozumianej jako obowiązek życia razem za wszelką cenę⁶.

4) Zalecenia dla osób współuzależnionych – uznanie własnego problemu uwikłania we współuzależnienie, podjęcie terapii współuzależnienia; zmiana postawy nad-odpowiedzialności: pozwolić osobie uzależnionej na poniesienie konsekwencji swoich wyborów, działań (tzw. osiągnięcie dna), nie brać odpowiedzialności za jej destrukcyjne zachowania; w tym celu zaleca się między innymi przeprowadzenie tzw. interwencji domowej, w trakcie której stawia się osobie uzależnionej ultimatum – „jeśli nie zaczniesz się leczyć, to...” (łącznie z możliwością zaprzestania jej utrzymywania, dążenia do rozdzielności majątkowej czy do opuszczenia wspólnego mieszkania, złożenia pozwu o separację/rozwód – zalecenie ochrony siebie i dzieci: bezpieczeństwa, zdrowia, życia).

„Obrona religijna” budząca się wobec realizowania takich zaleceń polega wówczas na specyficznej interpretacji:

- ewangelicznych zachęt do miłosierdzia, niezostawiania drugiej osoby w potrzebie: „cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych... mnieście uczynili”, do „oddawania życia za drugiego człowieka”, a także zachęt do „niesienia swojego krzyża”, do „zaparcia się samego siebie” itp.⁷;
- przekonania o potrzebie bezwarunkowej miłości w małżeństwie i obowiązku nieustannego przebaczenia (wymagając ich przede wszystkim od siebie, nie dostrzegając zaś powinności ich świadczenia także przez współmałżonka)⁸;

⁶ Tymczasem prawo kanoniczne dopuszcza możliwość życia małżonków w separacji, jeśli ich wspólne pożycie zagraża zdrowiu/życiu któregoś z nich lub ich dzieci (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, nr 1151–1154) – przy czym separacja w Kościele katolickim nie rozwiązuje węzła małżeńskiego, a jedynie powoduje rozłączenie stron; ma ona służyć ochronie słabszej strony i dzieci, zaś w sytuacji poprawy okoliczności albo przebaczenia może ustać (Gajda, 2000, s. 235–241; Latosiński, 2021, s. 345).

⁷ Jeśli zrozumiemy, że uzależnienie jest chorobą, że przemoc szkodzi nie tylko ofiarom, ale niszczy też psychikę i duchowość jej sprawców – wówczas te argumenty nabierają zupełnie innego znaczenia.

⁸ Patrz przypis 5.

- przysięgi małżeńskiej, która ich zdaniem zobowiązuje literalnie do realizowania ślubu: „że Cię nie opuszczę aż do śmierci”, o nierozterwalności małżeństwa sakramentalnego – rozumianej jako obowiązek życia razem za wszelką cenę⁹.

5) Zalecenia dla osób doświadczających przemocy – dotyczące udziału w grupach psychoedukacyjnych, terapeutycznych (między innymi rozwijanie umiejętności asertywności, stawiania granic); zgłaszania aktów przemocy odpowiednim służbom.

„Obrona religijna” w stosunku do realizowania tych zaleceń przejawia się w specyficznych interpretacjach wyżej wymienionych: ewangelicznych zachęt do miłosierdzia, niezostawiania bliźniego w potrzebie, przekonań o potrzebie bezwarunkowej miłości w małżeństwie i obowiązku nieustannego przebaczenia oraz przysięgi małżeńskiej (podobnie jak u osób współzależnych), a poza tym w specyficznych interpretacjach:

- jedności małżeńskiej – rozumianej jako bezwarunkowa lojalność wobec współmałżonka¹⁰;
- ewangelicznego przesłania o „dźwiganiu krzyża”, „nadstawianiu drugiego policzka” czy „niestawianiu oporu złu”. Interpretację wymienionych fragmentów adekwatną do sytuacji występowania problematyki uzależnień/przemocy w małżeństwach przedstawiają między innymi: s. Katarzyna Kubica w tekście *Diadem zamiast popiołu: Rola wiary i nauki Kościoła w sytuacji przemocy domowej* (2012), ks. Andrzej Kieliszek w rozmowie z Małgorzatą Kołodziejczyk *Podjąć krzyż to przełamać strach i wstyd* (Kołodziejczyk i Kieliszek, 2012), ks. Marek Dziewiecki w książce *Miłość na manowcach* (2014a), Monika Białkowska w tekście *Rachunek z żaby* (2019).

Podsumowując, przejawy „obrony religijnej” opisane w tej części artykułu odnoszą się do konkretnych zaleceń i koncentrują się na następujących obszarach poznawczych małżonków: postrzeganie siebie i własnego problemu, rozumienie swojego udziału w kryzysie małżeńskim, (nie)rozumienie miłości jako szanującej wolność i wspierającej w dobru, (nie)rozumienie prze-

⁹ Patrz przypis 6.

¹⁰ Patrz przypis 3.

baczenia, pojmowanie istoty małżeństwa sakramentalnego oraz przysięgi małżeńskiej w sytuacjach trudnych, a także rozumienie ewangelicznych wymagań, takich jak miłość ofiarna, dźwiganie krzyża, zapieranie się siebie czy nadstawianie drugiego policzka. To samo przekonanie lub ewangeliczna zachęta mogą być interpretowane inaczej przez każdego z małżonków w zależności od ich indywidualnych motywacji.

„Obrona religijna” wskazuje na funkcjonowanie takich mechanizmów obronnych, jak: racjonalizacja, intelektualizacja czy myślenie magiczne (iluzje, zaprzeczenia), i zakłada pewną aktywność podejmowaną w celu zachowania niefunkcjonalnego, często toksycznego *status quo*. Jest to głównie aktywność umysłowa, psychiczna. Stosowanie „obrony religijnej” oznacza używanie argumentów religijnych (powoływanie się na wartości religijne, na przykład w religii chrześcijańskiej powoływanie się na wartość: miłości nieprzyjaciół, ofiary z samego siebie, przebaczenia, nierozzerwalności związku małżeńskiego itp.) dla uzasadnienia prezentowanej bierności lub niepoporadności wobec doświadczanej od kogoś krzywdy (tzw. cierpiętnictwo) lub dla uzasadnienia wyrządzanej komuś krzywdy (tzw. zachowania psychopatyczne). „Obrona religijna”, jak każdy zresztą mechanizm obronny, wskazuje na obronę – opór przed zmianą i jednocześnie ma na celu jego uzasadnienie na podstawie argumentów religijnych.

5. Zakończenie

Dlaczego kwestia „obrony religijnej” jest w ogóle tak istotna, skoro mechanizm racjonalizacji może opierać się na różnych treściach – nie tylko religijnych? Różnica tkwi w konsekwencjach. Instrumentalne wykorzystywanie przekonań religijnych – w szczególności treści ewangelicznych – do usprawiedliwiania lub wręcz „uświęcania” szkodliwego stanu rzeczy ma dużo poważniejsze skutki dla życia wierzących i wizerunku Kościoła. Tworzy to swoisty „czarny PR” religijności: uprzedmiotawia sferę sacrum, sprowadzając ją do roli narzędzia wpływu – na Boga, siebie i innych. W efekcie dochodzi do wypaczenia obrazu Kościoła. Nie wolno przechodzić obok tego obojętnie – zarówno ze względu na krzywdę, jaka się w ten sposób dokonuje, jak i ze względu na zgodność z autentycznym nauczaniem Kościoła. Wiele osób oskarża Kościół o przyzwolenie na przemoc w rodzinie. Choć rzeczywistość

jest bardziej złożona, a oficjalne nauczanie Kościoła jednoznacznie potępia przemoc, nie zwalnia to nas z odpowiedzialności za brak reakcji, za milczenie, za zbyt mało stanowczy głos w obronie skrzywdzonych. Zbyt często, nawet gdy mówimy w imieniu ofiar, czynimy to zaledwie szeptem (por. Białkowska, 2019).

Odnosząc się do postawionego w artykule pytania badawczego, które brzmi: „Na czym polega ‘obrona religijna’ małżonków w kryzysie (związanym z występowaniem problemów uzależnień i/lub przemocy) wobec zaleceń płynących z szeroko pojętego poradnictwa rodzinnego dla osób z ww. problemami?”, odpowiedź na to pytanie wskazuje, że „obrona religijna” małżonków w takim kryzysie polega na wykorzystaniu argumentów religijnych jako formy oporu przed wprowadzeniem zmian. Przejawy tej obrony koncentrują się na następujących obszarach poznawczych: postrzeganie siebie i własnego problemu, rozumienie swojego udziału w kryzysie małżeńskim, (nie)rozumienie miłości jako szanującej wolność i wspierającej w dobru, (nie)rozumienie przebaczenia, pojmowanie istoty małżeństwa sakramentalnego oraz przysięgi małżeńskiej w sytuacjach trudnych, a także rozumienie ewangelicznych wymagań, takich jak miłość ofiarna, dźwiganie krzyża, zapieranie się siebie czy nadstawianie drugiego policzka itp. To samo przekonanie lub ewangeliczna zachęta mogą być interpretowane inaczej przez każdego z małżonków w zależności od indywidualnych motywacji.

Małżonkowie, konfrontując się z zaleceniami płynącymi z poradnictwa rodzinnego, odwołują się do wartości chrześcijańskich, takich jak miłość nieprzyjaciół, ofiara z siebie, przebaczenie czy nierozzerwalność małżeństwa, by uzasadnić swoją bierność lub bezradność wobec doświadczanej krzywdy. Te same argumenty mogą również posłużyć jako usprawiedliwienie dla krzywdy wyrządzonej innym lub samemu sobie. W rezultacie „obrona religijna” nie tylko stanowi opór przed wprowadzeniem niezbędnych zmian w małżeństwie, ale jest także próbą racjonalizacji tego oporu przy użyciu argumentacji religijnej.

W kontekście poradnictwa rodzinnego mechanizm ten uniemożliwia skuteczną interwencję, utrwalając istniejące problemy w relacjach małżeńskich i nadając im pozory religijnego uzasadnienia. Aby zapobiegać lub przewyciężyć „obronę religijną” w ramach szeroko pojętego poradnictwa rodzinnego dla małżeństw w kryzysie, związanym z uzależnieniem i/lub przemocą, warto więc zadbać o:

- Rozwój i promocję zdrowej teologii małżeństwa: należy promować interpretację nauki Kościoła, która kładzie nacisk na odpowiedzialność za siebie i relację, a nie na bierne poddawanie się cierpieniu. Ważne jest również przeciwdziałanie błędnym interpretacjom fragmentów Pisma Świętego, które mogą prowadzić do usprawiedliwiania uzależnienia, przemocy czy nierówności w relacji małżeńskiej. Pismo Święte zawiera wiele fragmentów afirmujących godność osoby ludzkiej, wartość trzeźwego myślenia, wzajemnej miłości oraz potępiających ludzkie skłonności do panowania nad słabszymi, do pijaństwa, nieczystości, chciwości itp.
- Edukację duchowieństwa na temat uzależnień i przemocy domowej: edukacja powinna odbywać się zarówno w ramach formacji w seminariach, jak i poprzez cykliczne szkolenia.
- Szkolenia dla doradców: konieczne jest przygotowanie doradców życia rodzinnego oraz liderów wspólnot religijnych do konstruktywnego wspierania małżonków w kryzysie doświadczających problemów uzależnienia/przemocy, w tym w zakresie rozpoznawania i przeciwdziałania „obronie religijnej”. Szkolenia te powinny obejmować zarówno wiedzę teologiczną, jak i psychologiczną.
- Tworzenie i wspieranie wspólnot religijnych dla małżonków dotkniętych problemem przemocy domowej.

Prezentowany tekst może stanowić wstęp do badań jakościowych nad narracją osób świadczących poradnictwo rodzinne w Kościele katolickim, które mogą zarówno wzmacniać, jak i osłabiać „obronę religijną”. Sposób, w jaki przedstawiane są pojęcia, takie jak przebaczenie, cierpliwość, jedność małżeńska czy rola cierpienia w życiu duchowym, może determinować gotowość do podjęcia działań naprawczych lub prowadzić do utrwalania szkodliwych wzorców. Analiza komunikatów stosowanych w poradnictwie może dostarczyć cennych wskazówek dotyczących skuteczności różnych narracji oraz ich wpływu na decyzje podejmowane przez osoby w kryzysie. Badania te mogą również przyczynić się do opracowania bardziej świadomych strategii komunikacyjnych dla doradców i duchowieństwa, aby ich przekaz sprzyjał odpowiedzialności, zdrowemu podejściu do relacji i skutecznemu wychodzeniu z kryzysów.

Bibliografia

- Babb, J.A. (2014). Drug abuse, dependence and treatment. W: R.J. Hunter (red.), *Dictionary of pastoral care and counselling* (s. 313). Nashville: Abingdon Press.
- Bacon, I., McKay, E., Reynolds, F. i McIntyre, A. (2020). The lived experience of codependency: An interpretative phenomenological analysis. *International Journal of Mental Health and Addiction*, 18(3), 754–771. <https://doi.org/10.1007/s11469-018-9983-8>
- Beavers, W.R. (1982). Indications and contraindications for couples therapy. *Psychiatric Clinics of North America*, 5(3), 469–478. [https://doi.org/10.1016/S0193-953X\(18\)30853-0](https://doi.org/10.1016/S0193-953X(18)30853-0)
- Białkowska, M. (2019). Rachunek z żaby. *Przewodnik Katolicki*, 2. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2019/Przewodnik-Katolicki-2-2019/Wiara-i-Kosciol/Rachunek-z-zaby>
- Bortolon, C.B. i in. (2016). Family functioning and health issues associated with codependency in families of drug users. *Ciencia & Saude Coletiva*, 21(1), 101–107. <https://doi.org/10.1590/1413-81232015211.20662014>
- Bugel, W. (2016). Podporządkowanie/posłuszeństwo żon(y) wobec męża – wymóg religijny czy kulturowy? *Family Forum*, 6, 205–220.
- Charmaz, K. (2009). *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chinnu, S. i Suja, M.K. (2020). Through the Life of their Spouses – Coping Strategies of Wives of Male Alcoholics. *Indian Journal of Forensic Medicine & Toxicology*, 14(4), 4442–4446.
- Chmielewska, M. (2021). Czy związek z osobą uzależnioną ma szansę przetrwać? Pobrano 5 maja 2024 z: <https://osrodek-terapii.com/czy-zwiazek-z-osoba-uzalezniona-ma-szanse-przetrwac-maria-chmielewska.html>
- Clinebell, H. (2014). Alcohol abuse, addiction and therapy. W: R.J. Hunter (red.), *Dictionary of pastoral care and counselling* (s. 20–21). Nashville: Abingdon Press.
- Cowan, P.A. i Cowan, C.P. (2012). Normative family transitions, couple relationship quality, and healthy child development. W: F. Walsh (red.), *Normal family processes: Growing diversity and complexity* (s. 428–451). New York: The Guilford Press.
- Dziewiecki, M. (2014a). *Miłość na manowcach*. Kraków: Wydawnictwo M.

- Dziewiecki, M. (2014b). Miłość w sytuacjach skrajnych. *Przewodnik Katolicki*, 45. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2014/Przewodnik-Katolicki-45-2014/Spoleczenstwo/Milosc-w-sytuacjach-skrajnych>
- Dziewiecki, M. (2021). *Między śmiercią a życiem: Człowiek uzależniony*. Warszawa: Wydawnictwo Raj Media.
- Dziewiecki, M. (2023). Biblijne podstawy duszpasterstwa trzeźwości. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://kongrestrzezwosci.pl/inne-wydarzenia/biblijne-podstawy-duszpasterstwa-trzezwosci-284.html>
- Finski, A.M. (2000). Program dwunastu kroków AA a psychoterapia. *Terapia Uzależnienia i Współuzależnienia*, 1, 1–8.
- Forum Pomocy Sychar. (n.d.). Rozwód czy ratowanie małżeństwa? – alkohol. Pobrano 5 maja 2024 z: <http://archiwum.kryzys.org/archiwum2011/printview.php?t=5875&start=0>
- Forum Portalu Alkoholizm. AkcjaSOS.pl. (n.d.). Uzależnienie od alkoholu – alkoholizm – Dupościśk... Co to takiego? Pobrano 5 maja 2024 z: <http://forumalko.akcjasos.pl/printview.php?t=2039&start=80>
- Frankl, V.E. (1978). *Nieuświadomiony Bóg*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Freud, Z. (1967). *Człowiek, religia, kultura*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Fromm, E. (1968). *Szkice z psychologii religii*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Gajda, P.M. (2000). *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*. Tarnów: Academia.
- Garima, S., Ranjive, M. i Navkiran, S.M. (2021). Codependency and Coping Strategies in the Spouses of Substance Abusers. *Scholars Journal of Applied Medical Sciences*, 9(7), 1130–1138. <https://doi.org/10.36347/sjams.2021.v09i07.002>
- Górka Jezuici. (n.d.). Duszpasterstwo Trzeźwości. Dom rekolekcyjny Górka. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://gorka.jezuici.pl/3165-2/duszpasterstwo-trzezwosci/>
- Grim, B.J. i Grim, M.E. (2019). Belief, behavior, and belonging: How faith is indispensable in preventing and recovering from substance abuse. *Journal of Religion and Health*, 58(5), 1713–1750. <https://doi.org/10.1007/s10943-019-00876-w>
- Hurless, N. i Cottone, R.R. (2018). Considerations of conjoint couples therapy in cases of intimate partner violence. *The Family Journal*, 26(4), 442–449. <https://doi.org/10.1177/1066480718795708>

- Jaworski, R. (2016). Przebaczenie w psychoterapii. *Paedagogia Christiana*, 38(2), 141–160. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://doi.org/10.12775/PCh.2016.027>
- Jędraszek, J. (2011). Żony bądźcie uległe mężom. *Przewodnik Katolicki*, 49. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2011/Przewodnik-Katolicki-49-2011/Rodzina/Zony-badzcie-ulegle-mezom>
- Jung, K.G. (1970). *Psychologia a religia*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Karakurt, G., Whiting, K., van Esch, C., Bolen, S.D., & Calabrese, J.R. (2016). Couples therapy for intimate partner violence: A systematic review and meta-analysis. *Journal of Marital and Family Therapy*, 42(4), 567–583. <https://doi.org/10.1111/jmft.12178>
- Kirouac, M. i Witkiewitz, K. (2017). Identifying “hitting bottom” among individuals with alcohol problems: Development and evaluation of the Noteworthy Aspects of Drinking Important to Recovery (NADIR). *Substance Use & Misuse*, 52(12), 1602–1615. <https://doi.org/10.1080/10826084.2017.1293104>
- Klimczak, W. (2019). *Współzależnienie: doświadczenia żon alkoholików w perspektywie biograficznej*. Warszawa: Difin.
- *Kodeks Prawa Kanonicznego* (1984). Stolica Apostolska: Typis Polyglottis Vaticanis.
- Kołodziejczyk, M. i Kieliszek, A. (2012). Podjąć krzyż to przełamać strach i wstyd. *Echo Katolickie*, 8. Pobrano 5 maja 2024 z: <http://www.radiopodlasie.pl/wiadomosci/podjac-krzyz-to-przelamac-strach-i-wstyd--3a77.html>
- Kubica, K. (2012). Diadem zamiast popiołu: rola wiary i nauki Kościoła w sytuacji przemocy domowej. *Niebieska Linia*, 79(2). Pobrano 5 maja 2024 z: <https://psychologia.edu.pl/numery-archiwalne/2012/1622-nr-2-2012-kubica-k.html>
- Latosiński, Ł.J. (2021). Separacja w prawie polskim i kanonicznym. *Edukacja – Rodzina – Społeczeństwo*, 39(6), 345–358.
- Maghsoudi, J., Alavi, M., Sabzi, Z. i Manchen, H. (2019). Experienced psychosocial problems of women with spouses of substance abusers: A qualitative study. *Open Access Macedonian Journal of Medical Sciences*, 21(7), 3584–3591. <https://doi.org/10.3889/oamjms.2019.450>
- Małek, K. (2018). Utrzymywanie abstynencji przez osoby uzależnione od alkoholu a funkcjonowanie ich systemu rodzinnego. Perspektywa kliniczna. *Studia nad Rodziną*, 22(4), 99–115.
- Margasiński, A. (2022). Dysfunctional symptom intensity in wives of alcoholics as measured by the Emotional Dependency Questionnaire (EDQ). *Alkoholizm i Narkomania*, 35(1), 43–66. <https://doi.org/10.5114/ain.2022.118642>

- Marshal, M.P. (2003). For better or for worse? The effects of alcohol use on marital functioning. *Clinical Psychology Review*, 23(7), 959–997. <https://doi.org/10.1016/j.cpr.2003.09.002>
- Maurras, Ch. (1912). *La Politique religieuse*. Paris: Hachette.
- May, G.G. (1995). *Uzależnienie i łaska. Miłość, duchowość, uwolnienie*. Poznań: Media Rodzina.
- McCollum, E.E. i Stith, S.M. (2008). Couples treatment for interpersonal violence: A review of outcome research literature and current clinical practices. *Violence and Victims*, 23(2), 187–201.
- Mrozowicz-Wrońska, M. (2021). *Mechanizmy obronne – teoria, pomiar, eksperyment*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe.
- Ośrodek Terapii Uzależnień Nowe Życie. (2022). Dlaczego sama abstynencja nie leczy alkoholizmu? Pobrano 5 maja 2024 z: <https://terapianowezycie.pl/dla-czego-sama-abstynencja-nie-leczy-alkoholizmu/>
- Panaghi, L., Ahmadabadi, Z., Khosravi, N., Sadeghi, M.S. i Madanipour, A. (2016). Living with addicted men and codependency: The moderating effect of personality traits. *Addiction & Health*, 8(2), 98–106.
- Rajamani, S. (2021). Codependency and quality of marital life among spouse of patient with alcohol dependency syndrome: A correlational study. *International Journal of Community Health Nursing*, 4(2), 26–30.
- Salij, J. (2017). Biblijne podstawy trzeźwości. *Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio*, 31(3), 61–79.
- Salonia, G., Mahajan, R. i Mahajan, N.S. (2021). Codependency and coping strategies in the spouses of substance abusers. *Scholars Journal of Applied Medical Sciences*, 9(7), 1130–1138. <https://doi.org/10.36347/sjams.2021.v09i07.002>
- SAMHSA (Substance Abuse and Mental Health Services Association). (n.d.). *Spiritual caregiving to help addicted persons and families: Handbook for use by pastoral counselors in clergy education*. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://www.mdbys.com/handbook.pdf>
- Sharma, N., Sharma, S., Ghai, S., Basu, D., Kumari, D., Singh, D. i Kaur, G. (2016). Living with an alcoholic partner: Problems faced and coping strategies used by wives of alcoholic clients. *Industrial Psychiatry Journal*, 25(1), 65–71. <https://doi.org/10.4103/0972-6748.196053>
- Siudak, D. (n.d.). Abstynencja ≠ Trzeźwość. Kim jest suchy alkoholik? Pobrano 11 września 2023 z: <https://alkoholizm-leczenie.eu/blogi677>

- Słowik, M. (2021). Małżeństwo w kryzysie: czy warto/należy ratować za wszelką cenę? – refleksje nad problemami klientów pomocy społecznej. *Symposium*, 41(2), 65–88. <https://doi.org/10.4467/25443283SYM.21.019.14699>
- Słowik, M. (2022). Ratowanie małżeństw sakramentalnych z problemem uzależnienia i/lub przemocy (żyjących razem i w separacji) – perspektywa duchowa. *Symposium*, 43(2), 229–244. <https://doi.org/10.4467/25443283SYM.22.022.17390>
- Sztander, W. (n.d.). Interwencja wobec osoby uzależnionej. Pobrano 11 września 2023 z: <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/921-interwencja-wobec-osoby-uzaleznionej.html>
- Varghese, A.P. (n.d.). Relating pastoral care and counselling to specific situations/problems: Drug abuse and alcoholism. *Federated Faculty for Research in Religion and Culture*, 1–12. Pobrano 5 maja 2024 z: https://www.academia.edu/download/60114052/Addiction_JC_Paper20190725-82816-18ollfa.pdf
- Volling, B.L., Oh, W., Gonzalez, R., Kuo, P.X. i Yu, T. (2015). Patterns of marital relationship change across the transition from one child to two. *Couple & Family Psychology*, 4(3), 177–197. <https://doi.org/10.1037/cfp0000046>
- Warner, M.D. i Bernard, J.M. (1982). Pastoral counseling with alcoholics and their families. *Pastoral Psychology*, 31, 26–39. <https://doi.org/10.1007/BF01744462>
- Weyna Szczepańska, J. (2018). Pan Bóg nie jest jak tabletki przeciwbólowa. Wywiad z br. Adamem Michalskim, dyrektorem Ośrodka Apostolstwa Trzeźwości przy klasztorze Kapucynów w Zakroczymiu. Pobrano 5 maja 2024 z: <https://facet.onet.pl/warto-wiedziec/pan-bog-nie-jest-jak-tabletka-przeciwbolowa/nqvke5r>
- Wolska, M. (2011). Marital therapy/couples therapy: Indications and contraindications. *Archives of Psychiatry & Psychotherapy*, 13(3), 57–67.